

DWUMIESIĘCZNIK KATOLICKIEJ MŁODZIEŻY NAJMŁODSZEJ

6

2015

MISYJNE DRÓŻKI



DREPTAKA
NÓŻKI



W torbie **kangura**



WITAJCIE! JESTEM DREPTAK, DREPTAK NÓŻKA!

To niesłychane – już blisko Święta Bożego Narodzenia! Spotkamy się znów dopiero w 2016 roku. Postanowiłem jeszcze wykorzystać czas i szybko wyruszyć do ojców oblatów w Australii. Może zechcecie poznać ze mną ten kraj?

Na samym początku czeka na nas list od Emily. Polecam też **zdjęcia z Australii**, które zrobiłem specjalnie dla Was (s. 7). Przeczytajcie też **opowieść o pewnym kangurze i pasikoniku** (s. 8), a może zaciekawia Was **wiadomości o misiu koala?** (s. 13). Przywiozłem też dla Was przepis na przepyszny **australijski chleb** (s. 12). A na samym końcu czekają na Was **akcenty świąteczne** – krzyżówka i kalendarz! A zatem ruszamy do Australii!





Cześć koleżanki, koledzy i ty, Dreptaku!

Jestem Emily i piszę do Was z Australii. Mieszkam w Sefton nieopodal największego miasta w moim kraju – Sydney. Chociaż dzielą nas tysiące kilometrów, tak samo czekamy na Boże Narodzenie.

Bardzo mnie ciekawi, jak wygląda świętowanie w Polsce! Koniec grudnia to dla nas początek lata, dni są coraz dłuższe i cieplejsze, nikogo nie dziwią upały i słoneczne promienie witające Dzieciątko Jezus. W dzień Świętego Szczepana zaczynam wakacje letnie i już bardzo się cieszę na czas spędzony na plaży. W tym czasie w Australii uwielbiamy śpiewać kolędy, ale spotykamy się w plenerze, żeby korzystać z ładnej pogody. Ciepłe, grudniowe wieczory to wymarzona oprawa dla kolędowania, które co roku organizują ojcowie oblaci w ogrodzie naszej parafii. Życzę Wam dużo śniegu, a sobie mnóstwo słońca!

EMILY

ZDJĘCIE BEN MADDY



Piszcie na adres:
Misyjne Drogi
ul. Ostatnia 14, 60-102 Poznań,
z dopiskiem „Dreptak”.

MOI MILI!

Pewnie czujecie, że przed nami czas Adwentu i Bożego Narodzenia. Tym razem jednak chciałbym Wam opowiedzieć o pewnej świętej, której wspomnienie obchodzimy na chwilę przed Świętami, czyli 22 listopada. Mowa będzie o świętej Cecylii – patronce muzyki.

Cecylia jest jedną z ważniejszych świętych. O jej życiu niewiele wiemy, a legenda miesza się z historią. Pewne jest, że zmarła śmiercią męczeńską. Było to dawno, dawno temu, w II wieku na Sycylii. Święta miała zostać spalona, ale zamiast płomie-

ni otoczył ją Boży wiatr i wszyscy wokół się dziwili. Niestety później wydano kolejny wyrok i Cecylia została zabita w inny sposób. Ważny jest jednak Boży wiatr, który ją początkowo ocalił. Był to prawdziwy cud. Pamiętajcie czasem o tym, jak łaskawy jest Bóg i jak bardzo się nami opiekuje? Cecylia bardzo mocno w to wierzyła. Dlatego też grała na harfie i organach, by dźwięczne nuty biegnęły do Nieba. Przypomnijmy sobie w listopadzie o tej Świętej, a szczególnie o tym, że gdy tylko modlimy się, gramy i śpiewamy na chwałę Pana Boga, to nasze dusze są zawsze bliżej Niego.

WASZ DREPTAK





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelní.